

Sukcesy chodzą parami

Uwaga! Autograf w środku. Własnoręcznym podpisem i numerem na każdej płycie „Krystyna Janda w trójce” aktorka chce się uchronić przed



STUDIO 69

Krystyna Janda

piratami. Nie doczekała się, że ktoś utrwali jej piosenki z teatru, wzięła sprawę w swoje ręce i sama je wydała. „Zrobiłam sobie prezent na dwudziestopięciolecie pracy aktorskiej” – powiedziała. Płyta jest rejestracją koncertu na żywo w Studiu im. Agnieszki Osieckiej. Reżyser Magda Umer, podczas promocji płyty powiedziała: „Krysię kocham; to długa ale trudna miłość”. Barwa głosu, interpretacja to największe atuty Jandy, które dodaje do piosenek z tekstami Osieckiej z „Białej bluzki” oraz Wojciecha Młynarskiego i Jeremiego Przybory ze spektaklu „Kobieta zawiedziona”. Nie spodzianką są trzy utwory wyprzedzające premierę spektaklu „Marlena” (oczywiście Dietrich) na XX Przeglądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu. Płyty gratulował jej m.in. Seweryn Krajewski. Sukcesy chodzą parami. Zdobyła telewizyjnego Superwiktora '98.